

ARJE MIKOŁAJ KRAWCZYK

# O gematrii – tytułem wprowadzenia do *Pięcioksięgu Mojżeszowego* Oskara Goldberga

## 1) Litery są liczbami

Prezentowane dzieło Oskara Goldberga poświęcone jest numerycznej strukturze Tory. Jego treść w większości składa się z obliczeń i diagramów, a tekst jedynie je objaśnia. Już tylko to powinno zniechęcić i odwieść Czytelnika od lektury tego tekstu – pisząc to, bynajmniej nie stosuje się tu pretensjonalnego zabiegu literackiego. Idzie jedynie o uczciwe ostrzeżenie, że o żadnej lekturze nie ma tutaj mowy. Aby wynieść jakąkolwiek wartość z obcowania z książką Goldberga, należy zdać sobie sprawę, że nie można jej ot tak przeczytać, choćby nawet bardzo dokładnie, w wolnym tempie, wielokrotnie powtarzając materiał (jeśli w ogóle w dzisiejszych czasach ktoś jeszcze w ten sposób czyta książki). Jej zawartość trzeba bowiem aktywnie przeliczyć i skonfrontować z materiałem źródłowym, ponieważ Goldberg prezentuje Pięcioksiąg jako zapis literowo-liczbowy, przytaczając dwa kluczowe przykłady zawartej w Torze głębokiej struktury numerycznej.

Jeśli jednak Czytelnik nie zniechęci się tym pozornym utrudnieniem i podejmie decyzję, by idąc śladem Autora, dokonać równoległe sprawdzenia prezentowanych przez niego wyliczeń, z pewnością przyniesie to pozytywny rezultat, a Czytelnikowi pozwoli po trudach powtarzania żmudnych rachub liczbowych dostąpić nagrody w postaci unikatowego – wcale nie przesadzając, w skali ogólnodostępnej, światowej literatury biblijnej – wglądu.

Zarówno piszący te słowa, jak i redaktor tego wydania przeszli dokładnie tę samą ścieżkę, mając po jednej stronie brudnopis i ołówek, po drugiej tekst hebrajski Tory<sup>1</sup>, po środku zaś oryginał *Die Fünf Bücher Moses: Ein Zahlengebäude*. Obliczenia powtarzano kilkakrotnie, celem wykluczenia błędów własnych jak i Autora. Z czystym sumieniem mogę powiedzieć, że w każdym przypadku wyniki matematyczne są zgodne.

Na czym polega jednak sensowność zliczania elementów tekstu Tory i sumowania wartości liczbowych poszczególnych liter? Czy wartość liczbową, technicznie określaną mianem *gematrii*, nie stanowi arbitralnego dodatku do sensu literackiego? Czy nie jest to dowolna, dodatkowa forma egzegezy? Zanim przejdziemy do prezentacji zagadnienia *gematrii*, odpowiedzmy na te pytania słowami Autora, zaczerpniętymi z jego głównego, późniejszego dzieła<sup>2</sup>: Goldberg, pisząc o symbiotycznej relacji ludu hebrajskiego wobec języka, uwypukla znaczenie jego podwójnej modalności litero-liczbowej i podkreśla ich zespolony organicznie charakter:

W kwestii przyporządkowania języka do ludu można wykazać, że język ludu związanego z rzeczywistością transcendentną – w związku tym i dla niego – odgrywa wyjątkową istotną rolę. [...] Język taki [...] immanentnie posiada już znaczenie matematyczne i odpowiada mu strukturalnie. Tak jest w wypadku języka hebrajskiego. Jego łatwo rozpoznawalna budowa, przejawiająca się w zasobie leksykalnym, który rdzeniowo składa się z jednego, dwóch lub trzech elementów

- 
- <sup>1</sup> Kompetencje w zakresie znajomości języka hebrajskiego u Czytelnika znacznie pogłębią recepcję tekstu, nie stanowią jednak niezbędnego prekwizytu do tego zadania. Wszystkie terminy hebrajskie, zarówno w niemieckim oryginale, jak i w tłumaczeniu, podano w uproszczonej transkrypcji, tak, by oddać najpowszechniejszy sposób ich odczytywania. Konieczna jest jednak znajomość hebrajskich liter – tak by móc je zliczyć w danym fragmencie Tory omawianym przez Autora. Nie jest to jednakże wiedza, której nie można przyswoić w przeciągu kilku godzin. Dla ułatwienia przytaczamy poniżej tabelę z literami hebrajskimi i ich wartościami liczbowymi w rachubie podstawowej.
- <sup>2</sup> O. Goldberg, *Rzeczywistość Hebrajczyków*, tłum. T. Sikora, Kraków 2012. Oryginał: wyd. 1935 i 2005, Berlin. W dalszej części zastosowano skrót „RH”.

o charakterze awokalicznym (spółgłoski), czyni oczywistym, że jest on językiem kombinatorycznym, to znaczy, że zawartość znaczeniowa słów generalnie związana jest z permutacjami i wariacjami pierwszej, drugiej lub trzeciej klasy. Temu stanowi rzeczy odpowiada to, że w tym „kombinatorycznym języku” jakąś znaczącą treść, jakiś „sens”, może posiadać nieporównywalnie więcej permutacji, aniżeli ma to miejsce w języku konsonantyczno-wokalicznym, w którym większość przestawień jest bezsensowna, a jego kombinatoryka ma coś z wymuszonej gry. Nie jest bowiem tak, że do liter alfabetu hebrajskiego dodano znaczenie numeryczne, przeciwnie – litery te są liczbami. [...] Język hebrajski sięga w istniejące pomiędzy duchem i materią praelacje. Jedną ich stroną – a należy wyraźnie stwierdzić, że istnieje ich wiele – stanowi treściowy („ezoteryczny”) charakter numeryczny. Istnienie tych praelacji umożliwia dopiero zrozumienie, że mówienie i liczenie, dokładniej zaś pisanie i liczenie (*sapar*) są tożsame w swojej genezie<sup>3</sup>.

Pisząc poniżej o wartościach liczbowych hebrajskich liter, przyjmujemy powyższą wykładnię za wiążącą, szczególnie w najważniejszym punkcie, że litery są liczbami. Goldberg nie wprowadza jednak niczego nowego w tym temacie, zarówno do samej tradycji żydowskiej, jak i jej interpretacji. O tym, że hebrajski to język litero-liczbowy, mówi już tekst *Sefer Jecira*, „Księgi Formowania”<sup>4</sup>. Otwiera ją wers:

בשלשים ושתים נתיבות פליאות חכמה חקק יה יהוה צבאות את עולמו בשלשה  
ספרים בספר ספר וספור.

„Przez 32 cudowne ścieżki mądrości wyrzył swój świat JH, JHWH Zgromadzonych Mocy, przez trzy *sfarim*<sup>5</sup>: tekst, liczbę i opowieść”<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> RH, s. 30–31. Przypis w tekście odwołuje do wersów: Wj 32:32; 23:26 i 9:16.

<sup>4</sup> Tradycja przypisuje autorstwo *Sefer Jecira* Abrahamowi. Tekst datuje się między II w. p.n.e. a VII w. n.e. Edycja krytyczna: *Sefer Yecira – Edition, Translation and Text-Critical Commentary*, tłum. i red. Peter A. Hayman, Tübingen 2004.

<sup>5</sup> Dosł. „księgi”.

<sup>6</sup> Podkreślenie własne.

## 2) Arytmetyka jest podstawą Tory

Nie ulega wątpliwości, że termin *gematria* jest pochodzenia greckiego. Błędne jest natomiast wnioskowanie z tego faktu, że również samo zjawisko stanowi obcą naleciałość w tradycji języka hebrajskiego. Ci spośród badaczy literatury hebrajskiej, którzy tak twierdzą, zdają się zapominać o tym, że już na poziomie *Tanachu*<sup>7</sup> obcojęzyczne inkluzje<sup>8</sup> stosowane są świadomie, po to by nie zdradzać dokładnie w niekontrolowany sposób, jakie znaczenie kryje się pod danym terminem. Wyraźniej to zjawisko widać w literaturze talmudycznej, np. w kontekście imion najwyższych aniołów, *Metatrona* i *Sandalfona* (wyraźnie widać ich greckie pochodzenie) czy w opisie elementu składowego *sederu* na święto Pesach, jakim jest *afkoman*. Działa tu zasada organizowania przekazu, mająca za zadanie rozwiązać problem dostępu osób niepowołanych do treści, które powinny wciąż podlegać cenzurze tradycji inicjacyjnej i wymogom przekazu drogą ustną, a które z różnych powodów (np. okoliczności historycznych) muszą zostać zapisane. Nie można kontrolować przekazu tekstu pisanego. Zatem, ażeby uniemożliwić komuś, kto nie posiada niezbędnych prerekwizytów, właściwe zrozumienie tekstu, stosowano w tradycji żydowskiej szereg zabiegów, z których wymieniam poniżej kilka:

- 1) *lehaktin kedei lebagdil* „umniejszy, by powiększyć”<sup>9</sup>,
- 2) *lebagdil kedei lehaktin* „powiększyć, by umniejszy”<sup>10</sup>,

---

<sup>7</sup> Stosuję tu tradycyjne żydowskie określenie dla „Biblii Hebrajskiej”, które stanowi akronim nazw jej składników: *Tora, Newiim, Ktuwim* (Tora, Procy, Pisma).

<sup>8</sup> W rodzaju *kikaion* Jon. 4:6 (błędnie tłumaczone jako dynia lub bulwiasta roślina, por. *Eliksir Hoffmana – LSD i Nowe Eleusis*, b.a., tłum. M. Lorenc, Warszawa 2011, s. 44 i dalej) czy *peten* (pyton, kobra, wąż), np. Ps 91:13.

<sup>9</sup> Przykład: nazywanie najwyższego anioła, *Metatrona*, „Młodzieńcem”, *Naar*.

<sup>10</sup> Przykład: nazywanie *kiduszu* na dzień Szabatu mianem *kidusza rabba*, „wielkim kiduszem”, podczas gdy w istocie jego waga jest mniejsza niż *kiduszu* na wieczór Szabatu.

- 3) *lebastir kedei legalot* „ukryć, żeby odkryć”<sup>11</sup>,
- 4) *legalot kedei lebastir* „odkryć, żeby ukryć”<sup>12</sup>.

Te i inne zasady, ujęte w inne sformułowania, objaśnił dogłębnie w XII w. RaMBaM (r. Mosze ben Majmon, Majmonides, 1135–1204) we wstępie do *More ha-Newuchim*, „Przewodnika błędzących”, jednak jak wspomniano – same zasady są znacznie starsze. Przykładowo, w Talmudzie Babilońskim owe reguły funkcjonują pod nazwami: *laszon sagi nabor*, „język ślepego o jasnym [wglądzie]” lub *kwod Elohim lebastir dawwar* „szacunek dla Elohim objawia się przez ukrycie rzeczy” oraz przejawia się w formie aluzji w imionach takich postaci jak *Zeira Aricha* („Mały-Wysoki”) czy *Szmuel ha-Katan* („Mały Szmuel”, gdyż był znany ze swojej „wielkości” jako uczonego w Torze).

Mając powyższe na uwadze, przytoczmy wers z traktatu *Pirke Awot* (3:23) mówiący o *gematrii*:

Rabi Eliezer ben Chisma uczył: *Kinim* [„gniazda” – prawa dotyczące ofiar z ptaków] i [prawa dotyczące] początku *nida* [okresu u kobiety] – to są zasadnicze prawa; astronomia i *gematria* dodają smaku mądrości<sup>13</sup>.

רבי אליעזר בן חסמא אומר, קנין ופתחי נדה, הן הן גופי הלכות. תקופות וגמטריאות,  
פרפראות לחכמה.

Wyrażenie *parparot lechochma* tłumaczy się też jako „dodatki/desery mądrości”, bądź jak w powyższej wersji „przyprawy mądrości”, co ma wskazywać na pośledni, wyłącznie uzupełniający charakter *gematrii* wobec ważniejszych „dań głównych” prawa halachicznego. Zatem nawiązując do wyводу o „odwróceniu sensu” i „ukryciu ważności

<sup>11</sup> Przykład: informacje w *Tanachu* o specyficznych liczbach (318 wojowników w Rdz 14:14; 666 talentów złota w 2 Chrn 9:13), po to by nie pisać wprost o charakterze danego zjawiska. W pierwszym przypadku z Rdz 14:14 wiadomo, że w roli „wojowników” wystąpił pomocnik Abrahama, o którym wiemy z Rdz 15:2, że nazywał się Eliezer, a imię to ma wartość liczbową 318.

<sup>12</sup> Omawiany przykład stosowania terminów obcojęzycznych dla zjawisk o najwyższej wadze.

<sup>13</sup> *Sentencje Ojców: Pirke Awot*, tłum. E. Gordon, Kraków 2005, s. 51.

poprzez umniejszenie”, należy domniemywać, że rabini celowo nazwali *gematrię* „przyprawą mądrości”, umniejszając oficjalnie jej znaczenie, mając jednak na myśli coś zupełnie przeciwnego: twierdzenie, że stanowi ona metodę dotarcia do podstawy strukturalnej Tory – jej infrastrukturalnej matrycy arytmetycznej.

### 3) Jak przeliczyć Torę?

*Berajta 32 zasad*<sup>14</sup>, przypisywana r. Eliezerowi ben Jose ha-Geliliemu<sup>15</sup>, wymienia *gematrię* jako jedną z hagadycznych zasad hermeneutycznych interpretacji Tory. Bardziej prawidłowo należałoby mówić o zbiorze technik egzegetycznych, polegających na porównywaniu wyrazów oraz zdań w języku hebrajskim, które mają tę samą zsumowaną wartość liczbową składających się nań liter<sup>16</sup>. W ramach najbardziej podstawowej metody gematrycznej, czyli „wartości zwykłej”<sup>17</sup>, odpowiedniość liter hebrajskich do liczb kształtuje się następująco:

---

<sup>14</sup> Tekst ten nie zachował się do naszych czasów (nie został spisany). Cytuje go jednak Raszi w komentarzu do Biblii i Talmudu (TB *Choraot* 3a). Por. artykuł z *Jewish Encyclopedia*, autorstwa M. Jastrowa i L. Ginzberga z 1906 r., <http://jewishencyclopedia.com/articles/2500-baraita-of-the-thirty-two-rules> [dostęp 5/5/2016]. Zob. też F. Dornseiff, *Alfabet w mistyce i magii*, tłum. R. Wojnakowski, Warszawa 2001, s. 154. Krótkie, acz kompetentne wprowadzenie w *gematrię* przedstawia P. Jędrzejewski, <http://www.the614thcs.com/40.891.o.o.i.o.phtml> [dostęp 5/5/2016]. Jeśli zaś chodzi o genezę idei przeliczania tekstu na liczby i *vice versa*, to kryje się ona w mrokach historii – zarówno w kulturze ugaryckiej, chaldejskiej, jak i asyryjskiej mamy niezliczoną liczbę przykładów tego typu operacji – w ten sposób dochodzimy do kultury sumeryjskiej, a dalej ślad się urywa.

<sup>15</sup> *Tanaita* współczesny r. Akiwie. Temu drugiemu mędrcomi niekiedy przypisuje się autorstwo tej *Berajty*.

<sup>16</sup> Zagadnienie mistycznego przetwarzania liter na liczby w sposób kompetentny przedstawia F. Dornseiff, dz. cyt., rozdz. 7, s. 150–188. Na gruncie nauki polskiej zaawansowane metody liczbowej i arytmetycznej hermeneutyki tekstów biblijnych stosował A. Wierciński, *Przez wodę i ogień*, Kraków 1996. Zaadaptował on tę metodologię z pism F. Weinreba (autora m.in. *Roots of the Bible*, Braunton 1986).

<sup>17</sup> Czytelnik niezaznajomiony dotychczas z wartościami tej tabeli powinien je sobie dogłębnie przyswoić, ponieważ wywód Goldberga w całości się na nich opiera.

O gematrii – tytułem wprowadzenia...

Liczba	Hebrajskie imię litery	Znak	Wartość liczbowa
1	Alef	א	1
2	Bet	ב	2
3	Gimel	ג	3
4	Dalet	ד	4
5	He	ה	5
6	Waw	ו	6
7	Zajin	ז	7
8	Chet	ח	8
9	Tet	ט	9
10	Jud	י	10
11	Kaf	כ	20
12	Lamed	ל	30
13	Mem	מ	40
14	Nun	נ	50

Liczba	Hebrajskie imię litery	Znak	Wartość liczbowa
15	Samech	ס	60
16	Ajin	ע	70
17	Pe	פ	80
18	Cade	צ	90
19	Kof	ק	100
20	Resz	ר	200
21	Szin	ש	300
22	Taw	ת	400
23	Kaf końcowe	ך	*500
24	Mem końcowe	ם	*600
25	Nun końcowe	ן	*700
26	Pe końcowe	ף	*800
27	Cade końcowe	ץ	*900

\*w bardziej zaawansowanych systemach *gematrii*

Zatem, porównując dwie identyczne wartości dwóch lub więcej różnych słów, powstały *klal megumter*, czyli „równoważność gematryczna”, ma wskazywać, wedle tej wykładni, na istnienie pomiędzy nimi pewnego związku natury logicznej, niekoniecznie o charakterze równoznaczności czy utożsamienia, a często wręcz o znaczeniu przeciwnym – przykładem jest tu chociażby równoważność *gematrii* słów *maszijas* („mesjasz”) i *nachasz*

(„wąż”), wynosząca 358<sup>18</sup>. Podobnie, różnica o jeden w porównywanych wartościach (zasada *im ba-kolel*, przyjmująca za 1 wartość całego słowa<sup>19</sup>) także ma oznaczać jakiegoś rodzaju więź łączącą dane słowa – odnosząc się do powyższego przykładu: *satan* („przeciwnik”) = 359. Idąc dalej pewnym tropem autorstwa XIII-wiecznego kabalisty, r. Abrahama Abulafii (1240–1292), można szukać łączności znaczeniowej *satana* z nieokiełznaną żadnym prawem ludzką seksualnością i związanym z nią nadmiernym rozrostem imaginacji. Dla niego zasada *satan*-seksualność-świat imaginacji

<sup>18</sup> Por. istotny tekst wspomnianego już A. Wiercińskiego: 666: *liczba imienia Bestii*, „Nomos”, 10/1995, s. 5–29, a zwłaszcza jego wywody na temat samej *gematrii* (s. 6–7), które – choć nie w pełni przystają do prezentowanej powyżej interpretacji natury języka hebrajskiego – warto przytoczyć *in extenso*, choćby dlatego że zawierają dobitne i w dużej mierze osobiste poglądy tego wielkiego badacza: „Kabalistyczna egzegeza Biblii z dawien dawna stosuje różne metody *gematrii* wynikające z faktu, że litery alfabetu hebrajskiego mają przypisane wartości cyfrowe. Najprostsza z tych procedur polega na ustaleniu równoważności między wartościami sumarycznymi zapisów słownych (tzw. «wartości zewnętrzne»). W razie wystąpienia takiej równoważności uważa się ją za wyraz więzi znaczeniowej, która podlega interpretacji lub wspiera już posiadaną. Często zdarzają się zbieżności szokująco sensowne z punktu widzenia doktrynalnego. Trzeba jednak przy tym pamiętać, że zawsze będzie chodziło o przyporządkowanie analogizujące, a więc o jakąś odpowiedniość, czy odnoszenie się od czegoś do czegoś, a nie o relację tożsamości. Z mojej dotychczasowej praktyki hermeneutycznej w tej dziedzinie wynika np., że gematryczna równoważność może reprezentować relację zawierania się czy obejmowania zakresowego, powodowania, podległości, lub po prostu synchronizacji. [...] Ogólne wyjaśnienie uzyskiwanych gematrycznie relacji semantycznych może się wahać od założenia gry zdarzeń losowych, mówiąc zwyczajnie – przypadku, po uznanie tajemniczej sensowności języka Biblii hebrajskiej i sposobu zapisu jego elementów fonetycznych.

Opowiadam się na razie za tą drugą ewentualnością, ponieważ świat wydaje mi się jeszcze dziwniejszy, niż to wynika z opisujących go modeli współczesnej nauki, opartej o raczej wąskie rozumienie pojęcia pomiaru. *Notabene*, jednym z ważnych określeń biblijnego Boga jest *El* (=31) *Chaj* (=18) = 49. I taką właśnie wartość ma słowo *mida* (=40 + 4 + 5 = 49), tzn. „miara, pomiar», a zarazem: «norma etyczna”.

<sup>19</sup> Klasyczny komentarz gematryczny do Tory, *Baal ha-Turim*, bardzo często wykorzystuje regułę *im ba-kolel*.



stanowią przeszkody dla podążania ścieżką mistyczną – uzasadniał to stwierdzeniem, że wyrażenie *zera larwan* („białe nasienie”) oraz *guf ra* („ciało zła”) mają identyczną wartość liczbową, równą właśnie 359<sup>20</sup>.

Podając powyższe przykłady, cały czas omawiamy tak zwaną „wartość zewnętrzną” wyrazów. Istnieją jednak inne wersje obliczeń gematrycznych, jak poniższe – by wymienić najważniejsze:

- „wartość pełna” (obliczanie imion liter składowych wyrazu),
- „wartość mała” (suma cyfr liter z pominięciem wartości dziesiętnych i setnych),
- „wartość porządkowa” (gdzie *alef* = 1, *taw* = 22),
- „wartość ukryta” (odejmowanie „wartości zewnętrznej” od „wartości pełnej”),
- „wartość *atbasz*” (następuje podmiana ostatniej litery za pierwszą: *alef* za *taw*, *bet* za *szin*, itd.),
- „wartość *albam*” (następuje podmiana *alef* na środkową *lamed*, *bet* za kolejną *mem*, itd.),
- „wartość obliczania kwadratu wartości liter-liczb wyrazu”.

Przykładem tej ostatniej wersji jest wykazanie związku między wyrazem *Makom* (dosł. „miejsce”; uznawanym również za jedno z imion Boga), a Imieniem JHWH, gdzie ten drugi składa się z numerycznego szeregu 10 + 5 + 6 + 5 = 26, którego cyfry podniesione do drugiej potęgi dają wartość liczbową dla pierwszego wyrazu: 10<sup>2</sup> + 5<sup>2</sup> + 6<sup>2</sup> + 5<sup>2</sup> = 186<sup>21</sup>.

W dziele Goldberga oprócz pierwszej, najbardziej podstawowej metody („wartość zwykła”) pojawia się również redukcja numeryczna, która polega na podliczaniu cyfr liczb składających się na gematrię danego wyrazu lub fragmentu z Tory.

Unikatowa wartość dodana pracy Goldberga – względem sięgającej setki lat wstecz tradycji kabalistycznej – polega na wykazaniu

---

<sup>20</sup> Zob. M. Idel, *Studies in Ecstatic Kabbalah*, New York 1988, s. 40. Inny wywód r. Abulafii mówi o tożsamości hebrajskiego słowa *dimjion*, „wyobraźnia”, i greckiego *daimonos*.

<sup>21</sup> F. Dornseiff, dz. cyt., s. 160. Zob. także T. Sikora, *Midrash and Semiotics – some Considerations on the Case of R. Natan Nata Spira of Cracow*, „Studia Judaica”, 2 (4)/1999, s. 200.

prawideł arytmetycznych na głębszym, infrastrukturalnym poziomie kodowania. Nie jest to więc zbiór wypisanych równoważności gematrycznych i nabudowanych na nich egzegez. Istotą tego dzieła jest natomiast analiza struktury arytmetycznej i wykazanie doświadczalne parafrazy słynnego twierdzenia RaMBaNa (r. Mosze ben Nachmana, Nachmanidesa, 1194–1270), że Tora stanowi jedno wielkie rozwinięcie Imienia JHWH<sup>22</sup>.

Oskar Goldberg, idąc za tym twierdzeniem, pokazuje, że gmach Tory wzniesiono na matrycy *gematrii* tego Imienia (jak wspomniano powyżej, wynosi ona 26) oraz na jej redukcji numerycznej do liczby podstawowej, jaką jest 8 (2 + 6). Poniższa książka zawiera zapis przeprowadzonego precyzyjnie dowodu dla tej tezy. Ostatnie jej zdania wieńczą wstrząsające konkluzje Goldberga. Można je streścić następująco, kierując się dalej gutenbergo<sup>23</sup> metaforą: **skoro dotarliśmy do matrycy Tory, to gdzie znajduje się jej patryca i jak do niej dotrzeć?**

<sup>22</sup> RaMBaN, *Perusz al ha-Tora, Hakdama le-Sefer Bereszit*, [http://www.daat.ac.il/daat/olam\\_hatanah/mcfaresh.asp?book=1&cperek=1&mcfaresh=ramban](http://www.daat.ac.il/daat/olam_hatanah/mcfaresh.asp?book=1&cperek=1&mcfaresh=ramban) [dostęp 5/5/2016].

עוד יש בידינו קבלה של אמת, כי כל התורה כולה שמוחיו של הקב"ה, שהתיבות מתחלקות לשמות בענין אחד.

„Dysponujemy jeszcze prawdziwym przekazem, że cała Tora składa się z Imion *Ha-Kadosz Baruch Hu* – gdy słowa podzielić na Imiona wedle innego (dosł. «jednego») sposobu”. Dzieło Goldberga, rozpatrywane pod względem metodologicznym, stanowi w najnowszych badaniach istotny punkt odniesienia przy analizie tekstu innego kabalisty, równie radykalnie zorientowanego na gematryczne kodowanie. Zob. Arje M. Krawczyk, *Krew, Orchidea, Atrament – endofazja i beautoskopia w Sefer ha-Ot, „Książce Znaków” r. Abrahama Abulafii (1240–1292) – edycja krytyczna, tłumaczenie i interpretacja tekstu*, Warszawa 2018. Treść *Pięcioksięgu Mojżeszowego* omówiono też pobieżnie w rozdziale 2 książki poświęconej ogólnej myśli Oskara Goldberga – zob. B. Rosenstock, *Transfinite Life – Oskar Goldberg and the Vitalist Imagination*, Bloomington 2017.

<sup>23</sup> B. Bieńkowska, *Książka na przestrzeni dziejów*, Warszawa 2005.